

Sygn. akt II Ka 377/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Koninie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Agata Wilczewska

Sędziowie: SO Robert Rafał Kwieciński – spr.

SO Marek Ziółkowski

Protokolant: st. sekr. sąd. Ireny Bąk

przy udziale H. L. Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2014 roku

sprawy **R. O.**

oskarżonego z art. 160§3 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kole

z dnia 14 października 2013 roku sygn. akt II K 25/13

***uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Kole do ponownego rozpoznania.***

***M. A. W. R. K. (1)***

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 października 2013 roku w sprawie o sygn. akt II K 25/13 Sąd Rejonowy w Kole uniewinnił oskarżonego R. O. od zarzucanego mu czynu z art. 160§3 k.k., polegającego na tym, że w dniu 27 lutego 2007 roku w K. w woj. (...) jako lekarz wykonujący zabieg cięcia cesarskiego kończący ciążę H. M. w wyniku braku należytej staranności przed zamknięciem powłok jamy brzusznej nie usunął dokonanego w trakcie zabiegu podwiązania moczowodu co skutkowało u pokrzywdzonej zablokowaniem odpływu moczu z nerki prawej czym nieumyślnie naraził H. M. na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Wyrok ten został zaskarżony w całości na niekorzyść oskarżonego przez prokuratora i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej H. M..

Prokurator zarzucił:

błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na treść orzeczenia i w konsekwencji niesłuszne uniewinnienie R. O. od zarzucanego mu przestępstwa podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że oskarżony dopuścił się przestępstwa z art. 160§3 k.k.,

i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Kole do ponownego rozpoznania.

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej H. M. zarzucił:

mającą wpływ na treść wydanego wyroku obrazę przepisów postępowania tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2§1 pkt 1 i § 2 k.p.k. oraz w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego polegającą na uznaniu, że zachowanie oskarżonego R. O. w zakresie dotyczącym przebiegu operacji cesarskiego cięcia nie może być przypisane jako wyczerpujące znamiona przestępstwa określonego w art. 160§3 k.k., co w konsekwencji doprowadziło do uniewinnienia oskarżonego, podczas gdy z opinii biegłych z zakresu ginekologii jednoznacznie wynika, że oskarżony powinien sprawdzić pole operacyjne przed zamknięciem powłok jamy brzusznej, w szczególności winien dokonać weryfikacji swojego postępowania i sprawdzenia, czy nie doszło do założenia szwów również na przewód moczowy powodując jego niedrożność, co z kolei winno skutkować uznaniem oskarżonego za winnego zarzucanego mu czynu,

wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Kole.

### ***Sąd odwoławczy zważył, co następuje:***

Obie apelacje okazały się uzasadnione.

Sąd I instancji dopuścił się obrazy przepisów postępowania, przede wszystkim art. 7 k.p.k. i art. 201 k.p.k., co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych i mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy przede wszystkim opinii biegłych z jednej strony prof. dr hab. med. R. K. (2) i prof. dr hab. med. K. Ś. a z drugiej strony W. S. nie była przekonująca, wszechstronna, a przede wszystkim nie została poprzedzona niezbędnymi czynnościami pozwalającymi na usunięcie sprzeczności zawartych w tych opiniach.

Sąd meriti zdyskredytował opinie wydane przez dwóch pierwszych w/w biegłych w zasadzie tylko z tej przyczyny, że są to biegli ginekolodzy, a stwierdzenia biegłego urologa (W. S.) były inne (k. 520 i 520v). Biegły R. K. (2) jest rzeczywiście specjalistą położnictwa i chorób kobiecych, ale K. Ś. nie jest ginekologiem, posiada on bowiem specjalizację z zakresu medycyny sądowej. Obaj są przy tym profesorami doktorami habilitowanymi medycyny. Sąd meriti błędnie określał ich obu jako „ginekologów”.

Sąd Rejonowy dla zdyskwalifikowania opinii tych dwóch biegłych powinien wykazać, że była ona oparta na błędnych przesłankach, względnie, iż nie odpowiada aktualnemu stanowi wiedzy w danej dziedzinie lub też, że jest sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 roku, II KK 140/08, publ. Biul. PK 2009/3/9). Prokuratora zasadnie zarzucił w uzasadnieniu apelacji, iż w przypadku kiedy Sąd Rejonowy nie dał wiary opinii biegłych R. K. (2) i K. Ś. w kluczowym dla sprawy zakresie, z uwagi na sprzeczność z inną opinią winien przeprowadzić konfrontacje biegłych celem wyjaśnienia sprzeczności w wydanych przez nich opiniach (k. 529v). Sąd Rejonowy pomimo tych opinii nie wezwał nawet biegłego W. S., nie udostępnił wydanej przez niego opinii dwóm pierwszym biegłym, aby ustosunkowali się do niej ustanie lub pisemnie. W ten sposób Sąd odwoławczy nie może w żaden sposób ustosunkować się do zarzutów podniesionych w obu apelacjach, a zaskarżony wyrok – nie przesądzając obecnie winy lub niewinności oskarżonego – musi być uznany co najmniej za przedwczesny. W praktyce orzeczniczej przyjmuje się, że w razie rozbieżności opinii, gdy nie usunęły ich zeznania biegłych, należy zażądać, by skonfrontowani biegli ustosunkowali się do opinii przeciwnych, wskazując na ich ewentualne błędy lub braki (art. 201 k.p.k.). Zaniechanie przeprowadzenia tej czynności może w pewnych sytuacjach procesowych rażąco naruszać przepisy postępowania i wpływać na treść wyroku (wyrok SA w Krakowie z 10 listopada 2012 roku, II AKa 107/12, publ. Prok. i Pr. – wkł. (...)). Uzyskanie, w sytuacji określonej w art. 201, kolejnej opinii nie zwalnia organu procesowego od oceny opinii poprzednio złożonej, nawet w wypadku uznania jej, w świetle nowej opinii, za oczywiście błędną. Dlatego też celowe jest, z jednej strony, by kolejny biegły w swej opinii ustosunkował się także do opinii wcześniej złożonych, a

z drugiej strony, by organ procesowy przed zakończeniem postępowania (sąd przed zamknięciem przewodu sądowego - art. 405 i 406), po przeprowadzeniu wszystkich opinii w trybie określonym w art. 201, uzyskał stanowisko wszystkich biegłych co do kwestii będącej przedmiotem tych opinii. Na rozprawie może to nastąpić przez uzyskanie ostatecznego stanowiska (opinii) wszystkich biegłych, po uprzednim zapoznaniu się przez nich ze wszystkimi opiniami (Lech K. Paprzycki komentarz do art. 201 k.p.k., teza 20).

W niniejszej sprawie Sąd I instancji zaniechał po pierwsze odebrania zeznań od wszystkich biegłych po wydaniu opinii przez W. S., po drugie skonfrontowania biegłych, po trzecie nie zażądał, aby biegli R. K. (2) i K. Ś. ustosunkowali się do opinii przeciwnej – wskazali na jej ewentualne braki lub błędy. Sąd Rejonowy dopuścił się w ten sposób obrazy przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Dodać trzeba, że biegły W. S. na wstępie swojej opinii stwierdził, że decydujące znaczenie dla ostatecznych wniosków powinna mieć opinia biegłych sądowych z zakresu ginekologii i położnictwa, „proszę Sąd, aby moją opinię traktował jako pomocniczą, mogącą rzucić dodatkowe światło na omawianą sprawę; jako uzasadnienie podaję to, iż sam nigdy nie wykonywałem, ani nie uczestniczyłem w operacji cięcia cesarskiego, pomimo 30 letniego doświadczenia nie spotkałem się z przypadkiem zamknięcia światła moczowodu podczas cięcia cesarskiego” (k. 487).

Pomimo takich stwierdzeń wyżej wskazanego biegłego sąd meriti jako decydującą uznał wydaną przez niego opinię, nie przeprowadzając wcześniej wyżej wskazanych czynności.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 437§1 i 2 k.p.k. zmuszony był więc do uchylecia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd I instancji odbierze wyjaśnienia od oskarżonego, a następnie w sposób prawidłowy przeprowadzi dowód z opinii biegłych, to jest uzyska stanowisko biegłych R. K. (2) i K. Ś. po uprzednim zapoznaniu ich z treścią opinii biegłego W. S., podejmie próbę usunięcia sprzeczności zawartych w opiniach poprzez skonfrontowanie biegłych oraz wyda zależne od rezultatów tego postępowania orzeczenie, które gdy zajdzie taka konieczność, uzasadni na piśmie zgodnie ze wszelkimi wymogami wskazanymi w art. 424 k.p.k.

W zakresie pozostałych dowodów możliwe jest stosowanie art. 442§2 k.p.k.

M. Z. A. W. R.R. K.